Opłata pocztowa uiszczona gotówką.

Nr. 119. Lwów, Sroda dnia 23. Maja 1923. Rok XLI.

PRENUMERATA: Miesięcznie we Lwowie 13.500 Mkp., z dostawą do domu 15.000 Mkp., z przesyłką w Polsce 15.000 Mkp., w innych państwach 20.000 Mkp.
CENA NUMERU 600 Mkp.
Konto czekowe P. K. O. 140.561.

KURJER LWOWSKI

wychodzi codziennie o godzinie 6 rano.

Ceny ogłoszeń: Za wiersz milimetrowy wynosi: Zwyczajne za tekstem 400 Mk. Nadesłane 1200 Mk. Nekrologia 1000 Mk. Na pierwszej kolumnie 2000 Mk. Przed kroniką i w rubryce „Repertuar 1800 M. Po kronice i komunikaty 1600 Mk. Dział ekonomiczny 2000. Drobne ogłoszenia za każdy wyraz 130 Mk., w rubryce kupno i sprzedaż, matrymonialne i korespondencja prywatna za każdy wyraz 160 Mk. Paski na kolumnach tekstowych po [illegible] Mk. za wiersz milimetrowy szeroki 80 milim. Ogłoszenia zagraniczne o 50 proc. drożej.

REDAKCJA ul. Ossolińskich l. 15. ADMINISTRACJA ul. Chorążczyzny l. 26. — Redaktor przyjmuje między godziną 5—6. — Adres telegr. „Kurjer" Lwów. — Rekopisów nie zwraca się. — Telef. redakc. 19. Od 10 wieczór telefon 874.

Nakładem Spółki Wydawniczej „Kurjera Lwowskiego". Redaktor naczelny: Dr. Włodzimierz Jampolski.

Dzisiejszy numer „Kurjera Lwowskiego" zawiera:

Najcięższa odpowiedzialność.

Najcięższą odpowiedzialność bierze na siebie każdy polityk i każda grupa czy konstelacja polityczna, która wywołuje przesilenie rządowe z motywów osobistych, czy partyjnych, bez planów na przyszłość, bez środków wystarczających już nawet nie na to, by dobry rząd utworzyć, lecz jakikolwiek gabinet ministerjalny powołać do życia. Nie mieć planu, nie mieć większości przygotowanej, nie mieć gotowego składu nowego rządu, odpowiadającego najskromniejszym choćby wymaganiom, a mimo to dążyć do jednego, do wywrócenia istniejącego rządu, by państwo wtrącić w zgubny odmęt rządowego przesilenia, to czyn karygodny, to grzech obywatelski, który musi się napiętnować bez względu na to, kto go popełni. I tak jak w swoim czasie występowaliśmy otwarcie przeciw wywoływaniu przez pp. Witosa i Rataja rękoma Piłsudskiego zgubnego — jak się okazało — w następstwach dla państwa i demokracji przesilenia za rządu p. Ponikowskiego, tak i teraz z obywatelskiego punktu widzenia potępiamy zgubne dla państwa przesileniowe plany tychże panów Witosa i Rataja, dla których głód władzy jest motorem, podszepty używającej ich jako narzędzi prawicy inspiracją, a brak charakteru, orjentacji, czy wręcz osobiste motywy własnych zwolenników środkiem realizacji.

Szpetna, nieudolna rzeczywistość demaskuje obłudne hasła o zwartej większości, o mocnym, fachowym rządzie.

Jesteśmy świadkami cynicznej kooperacji dla podzielenia się rządowym łupem, przy czem rzekomi sojusznicy już z góry starają się wzajemnie oszukać, podejść, żywią dla siebie w głębi serca najwyższą nieufność i pogardę.

Oto widzimy, jak w samej ósemce przychodzi do rozbicia, gdyż grupa p. Dubanowicza — wbrew endecji — sprzeciwia się kandydaturze p. Kiernika na ministra spraw wewn., a co więcej, krzyżuje plany p. Głąbińskiego, który pragnął odebrać tekę skarbu p. W. Grabskiemu i niechętnem okiem patrzył na p. Marjana Seydę, wspinającego się na fotel ministra spraw zagranicznych. Na tem tle między endecją a grupą p. Dubanowicza przychodzi do zaciekłych sporów, zwaśnieni małżonkowie głosują przeciw sobie na komisjach, a ekscelencja Głąbiński musi przystać na to, by zostać kolegą pp. Pawłowskiego i Kowalczuka na mniejsze znaczenie mającem stanowisku ministra oświaty, danem mu jakby na odczepne, jako zaopatrzenie dla wysłużonego i zużytego polityka.

W samym Piaście wysuwa się zabawną kandydaturę p. Osieckiego na ministra poczt, na których p. wicemarszałek Sejmu zna się tyle, o ile wrzucał listy do skrzynki pocztowej i nalepiał marki — i zgoła groteskowe, wręcz nieprawdopodobne kandydatury pp. Pawłowskiego i Kowalczuka, którzy za normalnych czasów — w miarę odpowiedniego sprawowania się — mogliby kompetować o posady niższych urzędników względnie woźnych

NPR. przeciw paktowi z Chjeną.

Warszawa. (Tel. wł.) (G). Wczoraj ukończył obrady dwudniowy kongres NPR. Wyniku obrad oczekiwano z wielkiem zainteresowaniem ponieważ kongres miał ostatecznie zadecydować o stanowisku NPR. tak wobec porozumienia Chjeny z Piastem, jak i wobec rządu Sikorskiego

Zgłoszono trzy rezolucje.

Pierwsza przedstawiona przez prezesa klubu NPR. Wachowiaka, aby decyzję pozostawić sejmowemu klubowi partji, upadła znaczną większością głosów.

Druga, łódzka, aby wogóle nie prowadzić żadnych pertraktacji z Chjeną, upadła mał większością głosów.

Przeszła trzecia rezolucja posła redaktora Popiela, aby decyzję pozostawić klubowi sejmowemu i komitetowi wykonawczemu partji, którego prezesem jest właśnie red. Popiel, ze wskazówką, aby kierowano się względem na interes państwa i klasy robotniczej.

W związku z dyskusją, jaka się odbyła, decyzja ta oznacza, że stronnictwo NPR. w stosunku do nowej „większości" zachowa się, o ile sądzić można, negatywnie, gdyż komitet wykonawczy w olbrzymiej większości przeciwny jest paktowi z Chjeną.

Posłowie żydowscy będą się targować.

Prawica chce utworzyć większość narodową z żydami.

Warszawa. (Tel. wł.) (G). W kole żydowskim odbyły się dwa posiedzenia, poświęcone sprawie stosunku do rządu gen. Sikorskiego. Na drugiem z nich zapadła nieznaczną większością głosów uchwała głosowania przeciwko gabinetowi Sikorskiego przy votum ufności. Ponieważ jednak wielu posłów było nieobecnych, a opozycja przeciwko tej uchwale jest bardzo silna, panuje w kuluarach Sejmu opinja, że uchwała ta będzie cofnięta, a stanowisko koła poddane jeszcze raz rozważaniu.

Bonar Law podał się do dymisji.

Londyn. (Pat.) Stan zdrowia Bonar Lawa zdaje się budzić pewne obawy. Jak ogólnie przypuszczają podróż, jaką odbył premjer angielski do krajów o łagodniejszym klimacie nie przyniosła spodziewanych rezultatów.

Bonar Law podał się za poradą lekarzy do dymisji. Król przyjął dymisję.

Macdonald wyraził żal z powodu dymisji Bonar Lawa.

Prasa londyńska omawiając ustąpienie Bonar Lawa wyraża się z sympatją o działalności b. premiera. „Daily Chronicle" podkreśla, że Bonar Law odnosi się przychylnie do swoich zwolenników, jak również do swoich przeciwników politycznych z uprzejmością.

POINCARE O USTĄPIENIU BONAR LAWA.

Paryż. (Pat.). Poincare wysłał do Bonar Lawa depeszę z wyrazami ubolewania z powodu ustąpienia premiera angielskiego, wraz z zapewnieniem, że Francja nie zapomni zabiegów premiera w kierunku wykonania traktatu wersalskiego i uzgodnienia akcji Anglji i Francji. W końcu składa Poincare najgłębsze życzenia szybkiego powrotu do zdrowia.

PRZYPUSZCZALNI NASTĘPCY BONAR LAWA.

Londyn. (Pat.). Dzienniki wymieniają jako przypuszczalnych następców Bonar Lawa, Curzona, Baldwina i Balfoura.

PRZYJAZD LORDA CAVANA DO POZNANIA.

Poznań. (Pat.). Dzisiaj rano przybył z Warszawy do Poznania szef sztabu armji angielskiej lord Cavan wraz z małżonką, oraz z towarzyszącymi mu oficerami angielskimi i polskimi. Na dworcu powitał przybywających inspektor armji gen. Skierski, dowódca okręgu gen. Raszewski i prezydent miasta, poczem udali się do Biedruska, gdzie odbyło się pierwsze śniadanie. Po śniadaniu odbyły się ćwiczenia.

W imię zaś pięknie pojętej partyjnej solidarności p. Bryl lansuje wice-bryla Pawłowskiego jako kandydata do teki robót publ., piastowanej ongi przez europejskiej sławy uczonego ś. p. Gabrjela Narutowicza, a dziś mającą przejść w ręce więcej niż miernego inżyniera powiatowego z Dobromila, umiejącego w lot otwierać drzwi przed p. Witosem — a w zamian za to wicebryl pasuje samego Bryla na kierownika Gł. Urzędu Ziemskiego, jako człeka doświadczonego w licznych transakcjach majątkowo-pieniężno-folwarcznych natury raczej osobistej.

A równocześnie przedstawiciele „narodowej" „antysemickiej" większości zabiegają o poparcie posłów żydowskich, odraczają obrady nad numerus clausus na komisji oświatowej, pragnąc luki większości narodowej polskiej zapełnić narodową mniejszością żydowską.

Na rzecz takiego oto rządu osób miernych i osób wątpliwych drogą przeciwnej naturze kooperacji, torującej drogę reakcji i faszyzmowi, o której sam p. Witos mówi, iż wie, że czeka go na niej zagłada — obala się rząd, wywołuje się przesilenie, którego trwania, wyniku, następstw przewidzieć niepodobna. I dlatego w takiej chwili konieczną jest mobilizacja sumień obywatelskich, przekonań demokratycznych, żywiołów etycznych, któreby przeciwstawiły się zamachom na dobro państwa i przyszłość demokracji. **W. J.**

Ze spraw ukraińskich.

Z Podkarpackiej Rusi. (u) Koszycki „Slovensky Vychod" podaje, że wicegubernator Ehrenfeld odbył w dn. 5—8 maja inspekcyjną podróż po Podk. Rusi, w czasie której towarzyszył mu angielski dziennikarz Steet.

Dn. 9 bm. odbyła się w Wihorodzie pod przewodnictwem Ehrenfelda narada żupanów w sprawie wyborów na Podk. Rusi. Przy tej sposobności wypytywał wicegubernator żupanów o przyczyny żażaleń ludności, wniesionych do niego w czasie jego podróży. Uzgodniono, że przyczynami tego są, brak pracy i niewykonywanie reformy rolnej. Widać, że i w wychwalanym przez „Diło" czeskim raju nie wszystko w porządku.

Nie chcą kredytu. (u) Mimo tego, że rząd przeznaczył znaczne kredyty dla towarzystw kooperatywnych na cele zwalczania drożyzny, ukraińskie kooperatywy z tego nie skorzystały, gdyż żadna z nich o taki kredyt nie prosiła, chociaż prawie każda walczy z finansowemi kłopotami. — Niewiadomo, co w tej sprawie grało rolę, chęć zadokumentowania dalszego nieprzejednanego stanowiska do Polski czy też obawa przed ewentualną kontrolą czynności. W każdym wypadku udziałowcy i konsumenci nie będą z tego zadowoleni, gdyż polityka panów dyrektorów odbije się przedewszystkiem na ich kieszeń.

RZĄD SZWAJCARSKI NIE ODPOWIADA ZA ZAMORDAWANIE WOROWSKIEGO.

Berno szwajc. (Pat.). W sprawie odwołania się rządu sowieckiego Rada Związkowa przedstawiła swój pogląd na stosunek delegacji rosyjskiej w Lozannie, oświadczając, że delegacja ta nie posiada charakteru delegacji oficjalnej i z tego powodu nie mogła mieć żadnej pretensji do przywilejów delegacji oficjalnych na konferencji pokojowej. Rada Związkowa odrzuca w kategoryczny sposób żądanie zawarte w nocie rosyjskiej, jakoteż wszelką odpowiedzialność za zamordowanie Worowskiego.

Piąta rocznica niepodległości Gruzji.

Klub gruzińsko-polski w Warszawie nadesłał nam odezwę następującą: W dniu 26-ym maja r. b. przypada piąta rocznica ogłoszenia niezależności Gruzji. Pięć lat temu prastara stolica Iberji Tyflis, a z nią cały naród gruziński zrzuciły gniotące je pęta niewoli, ogłaszając uroczysty akt swej niezależności. W przeciągu więcej niż stulecia bohaterski naród Gruzinów był zdeptany przez gnębicieli, prześladowany przez carskich przekupnych katów, bańbiących świątynie i cześć narodu. Ale piękna Kolhida **żyła myślą oswobodzenia, i długi łańcuch powstań ciągnął się przez ten okres niewoli i męki. A gdy wybiła godzina wolności i Gruzja ujęła w swe ręce ster państwowy, prowadząc pracę odbudowy i podniesienia życia kulturalnego i ekonomicznego, — znów przyszli oni, cie miężcy, „bolszewicy oswobodziciele" i bez wypowiedzenia wojny ujarzmili kraj cieszący się odzyskaną wolnością, uznany przez cały świat cywilizowany. Już dwa lata minęło, dwa lata walki i rozpaczy, zmagań się z bolszewizmem. Naród gruziński uległ przemocy, lecz nie wyrzeknie się wolności ostatkiem sił.**

W dniu 26-ym maja ze stolicy rycerskiej wolnej Polski chce On przypomnieć światu, że Gruzja żyje, żyje w męce i woła o ratunek. Niech głos ten rozbrzmi daleko, tam gdzie kwitnie wolność i szczęście. Niech o narodzie wielkiej przeszłości i potęgi, któremu należy się również miejsce wśród szeregu odrodzonych narodów.

Klub gruzińsko-polski, chcąc uczcić doniosły i wielki dzień w historji Gruzji urządza w dniu 25. bm. o godz. 7 wieczorem uroczysty obchód w wielkiej sali Rady Miejskiej st. miasta Warszawy, i na uroczystość tę zaprasza wszystkich tych, którzy żywią sympatję dla tego dzielnego narodu.

Dzień ten w życiu każdego Gruzina ma takie znaczenie jak 3-ci maj w życiu Polski. Jak niegdyś Polacy, tak dziś Gruzini na obczyźnie obchodzić muszą pamiętny w ich dziejach dzień święta braterstwa, równości i jedności.

Od wydawnictwa.

W ślad za innemi wydawnictwami, które z powodu wzrostu płac, cen papieru, kosztów robocizny, opłat pocztowych i telegraficznych itd. podniosły prenumeratę już z dniem 1. maja br., zniewoleni jesteśmy podnieść od

dnia 20. maja br.

cenę pojedyńczego egzemplarza na

600 mkp.

a wysokość prenumeraty „Kurjera Lwowskiego",

od dnia 1. czerwca br.

We Lwowie bez dostawy . . . . **mp. 13,500**
„ z dostawą i w całej Polsce **mp. 15,000**
w całej Polsce z przesyłką pocztową **mp. 15,000**
Zagranicą . . . . **mp. 20,000**

Kronika.

KALENDARZYK.

Dziś rz. kat. Julji p.; gr. kat. Izaiji pr. Jutro rz. k. Dezyderjusza; gr. kat. Symeona ap.— Wschód słońca 3·33, zachód 7 08.

TEATR WIELKI.

Wtorek „Wolny strzelec" (50 prc. zniżki).
Środa „Dom Magdaleny", komedja w 3-ch aktach Stan. Koneczyńskiego (premiera).

TEATR MAŁY.

Wtorek, środa „Tragedja dzieci".

TEATR NOWOŚCI.

Wtorek „Narzeczona Lukullusa".

Teatr liter.-art. „Bagatele", Rejtana 3

Od 15. maja b. r. Prolog Żywickiego, wypowie J. Sławski, Część I. „Już wpadła", sketch pióra Bebe. Część solowa: La Boheme, fenom. tercet operowy. Carin, tańce klasyczne. Bronowski, Mirski i Sławski. Część III. „Lux", farsa, opracował Bebe. Pocz. o godz. 8·30 wieczór.

Teatr. art.-liter. „UL", Ossolińskich 10.

Nowy program od 19. do 30. maja b. r. Poczatek o 8·30 wiecz. Ceny miejsc od 3000—10000 mp.

We Lwowie.

— **Zjazd delegatów Związków Zawodowych — Literatów Polskich** odbywał się we Lwowie w dn. 20 i 21 bm. Obrady dotyczyły sprawy ściślejszego połączenia organizacyjnego Związków. Ogromna większość delegatów wypowiedziała się za formą federacyjnego połączenia wszystkich związków z naczelną reprezentacją w Warszawie, uchwalono też na Zjeździe statut takiego zrzeszenia.

Prócz tego uchwalono projekt emerytury dla literatów i projekt opodatkowania dzieł klasyków (stanowiących dotąd wyłączną własność wydawców) na rzecz funduszów zapomogowych dla literatów. Oba te projekty będą w odpowiedniej drodze wniesione przed Sejm. Nadto uchwalono wnieść do rządu memorjał w sprawie tworzenia stypendjów dla literatów na wyjazd zagranicę, w sprawie odpowiedniego obsadzenia placówek publicystycznych w sprawie reaktywowania Rady sztuki. Wreszcie załatwiono szereg spraw zawod. i postanowiono wysłac telegram gratulacyjny do PP. Władysław. Mickiewiczów na dzień brylantowych godów.

Następny Zjazd delegatów odbyć się ma w Poznaniu.

— **Ile kosztuje sejm i senat?** Podług budżetu w rb. utrzymanie sejmu i senatu kosztować ma w 1923 r. 3,098.000 złotych. Djety, 438 posłów i 107 senatorów po 1 miljonie mkp miesięcznie, wicemarszałków, po 1½ miljona mk, miesięcznie, marszałków po 4 miljonów marek pol. miesięcznie, wzrastają z podwyżkami płac urzędników państwowych, i tak w styczniu br. djety posłów i senatorów wynosiły po 1,250.000 mk. (m)

— **Kurs dramatyczny** (stopień niższy) dla kierowników teatrów włośc. (lud.), urządza we Lwowie związek teatrów i chórów włośc. (ul. Mickiewicza 26), od 15. do 30. czerwca b. r. Kurs jest bezpłatny. Pierwszeństwo mają pracownicy oświatowi, urządzający już teatry amat. wśród ludu polskiego. Kursiści otrzymają bezpłatne pomieszczenie. Nauczycielstwo szkół powszechnych winno postarać się o urlopy z Rady szkolnej powiatowej. Zgłoszenia na kurs przyjmuje biuro Związku do 5. czerwca b. r.

— **Sprostowanie.** Niniejszem prostujemy notatkę umieszczoną w rubryce „Odpowiedzi Redakcji" która powinna brzmieć: Kwotę 10000 Mkp. przysłaną przez p. M. M. z Warężа, przeznaczamy dla ociemniałych inwalidów.

— **Niefortunny pomysł żebraka.** Józef Szewczuk, „chorujący" na wstręt do pracy, udając kalekę, jedną zdrową rękę zręcznie schował za plecy pod wierzchniem ubraniem, drugą zaś natrętnie wyciągał do przechodniów na placu Marjackim, prosząc o jałmużnę. Pomysłowego Szewczuka przytrzymano i osadzono w areszcie.

Z całej Polski.

— **Uczczenie poległych z 15. baonu straży granicznej.** 15. baon str. gr., na którego barkach spoczął największy ciężar walk i najtrudniejsze zadanie w akcji bojowej przy objęciu pasa neutr. w rejonie Olkienik, okupione ofiarami 2 ofic., 18 szeregowych w zabitych, rannych i wziętych do niewoli, a odznaczone zdobyciem 41 Krzyżów walеczn. przez baon, złożył do rąk kierownika odbudowy Wawelu kwotę 500.000 mkp. na cegiełkę wawelską. Cegiełka nosić ma napis: „Pamięci poległym Kolegom 15. Baonu Str. Gr. przy zajęciu pasa neutralnego na granicy polsko-litewskiej. — Oficerowie i szeregowi Baonu Olkieniki, dnia 15. V. 1923". Jest to trzecia z rzędu cegiełka tego Baonu zmieniającego parokrotnie swą nazwę: Baon wartowniczy 2/VII. — Baon Celny i 15. Baon Str. Granicznej.

— **Protest kobiet przeciw znieważaniu poległych bohaterów narodowych.** W pismach warszawskich ogłoszono protest następujący: W tych dniach ukazała się na wystawach księgarskich broszura Niewiadomskiego pt. „Kartki z więzienia", w której to broszurce znajduje się fotografja mordercy, podpisana „Poległ dnia 31 I 1923 r., czcząc honor wszystkich tych, którzy polegli w obronie Ojczyzny na polu walki z wrogami Polski, protestujemy przeciwko znieważaniu ich identyfikując ich bohaterską śmierć ze śmiercią mordercy, skazanego przez Sąd wyrokiem na karę śmierci, potwierdzonym przez Prezydenta, za zabójstwo Najwyższego Przedstawiciela Rzpltej.

Dopatrując się w drukowaniu i rozpowszechnianiu fotografji mordercy i podobnego napisu tendencji politycznych, ze zgrozą piętnujemy tego

rodzaju metody walki politycznej, które godzą w moralność społeczną, zatruwają duszę młodzieży, podkopują pojęcie praworządności państwa. Liga Kobiet Polskich Klub Kobiet Postępowych.

— **Zjazd oświatowy Macierzy szkolnej w Równem.** Wczoraj na zamku Lubomirskich w Równem został otwarty Zjazd oświatowy macierzy szkolnej, na który przybyło szereg wybitnych osobistości, między innymi marsz. Trąmpczyński, sen. Bartoszewicz, Baliński i Smulski. Wczoraj marsz. Trąmpczyński w towarzystwie wojew. Srokowskiego odwiedził Krzemieniec, następnie był obecny na poświęceniu nowego mostu nad Horyniem.

— **Zlot harcerstwa polskiego w Poznaniu.** — Dn. 19 bm. rozpoczął się w Poznaniu w Parku Narodowym 3-dniowy zlot harcerstwa polskiego, zwołany z okazji 10-lecia istnienia harcestwa na ziemiach zachodnich.

— **Zjazd kół śpiewackich na Pomorzu.** W dniu 20 i 21 bm. odbył się w Toruniu ogólny zjazd pomorskich związkowych kół śpiewackich. W zjeździe wzięły udział liczne koła śpiewacze z całego Pomorza, pozatem z Warszawy, Gdańska, Poznania, Bydgoszczy i innych miast polskich, a dalej delegaci z Berlina, Śląska opolskiego i Ameryki.

— **Kursy rybackie w Bydgoszczy.** Pracownia Rybacka Państwowego Naukowego Instytutu Rolniczego w Bydgoszczy urządza w czasie od 5. do 11. czerwca b. r. kurs rybacki. Zgłoszenia uczestników należy nadsyłać do Pracowni Rybackiej P. N. I. R. w Bydgoszczy, Zacisze 7, przy równoczesnym przekazaniu przez pocztę kwoty 30.000 marek (członkowie towarzystw rolniczych i rybackich płacą 10.000 mkp., urzędnicy państwowi i młodzież studjująca są zwolnieni od opłaty. Każdy uczestnik po za opłatą za uczestnictwo musi opłacić pełne koszta wycieczek.

Zebrania, odczyty i widowiska.

— **Towarzystwo naukowe we Lwowie.** Posiedzenie wydziału filolog. odbędzie się w środę dnia 23 V 1923 o godz. 6 pop. w sali Seminarjum słowiańskiego (Uniwersytet stary). Porządek dzienny: Dr. Zygmunt Czerny: Próba opisu i ortoepicznej klasyfikacji t. zw. e niemego we francuskiem.

— **Zebranie uczennic.** Dn. 22 i 23 bm. we wtor. i środę o godzinie 6-tej wieczorem w szkole im. M. Konopnickiej odbędzie się zebranie byłych i teraź. uczennic WP. Joanny Laureckiej. Proszą o liczne przybycie. Stanisława Gołogórska.

Proces o zdradę stanu.

Z Białegostoku — donoszą: W piątym dniu rozprawy zeznawał ksiądz Żyliński i jego gospodyni Anna Semioniukowa o napadzie bandy Skomorocha na plebanję w Kleszczelach. Bandyci dobijali się do drzwi plabanji, których otworzyć nie zdołali ksiądz uciekł tylnem wyjściem, co widząc bandyci dali kilka strzałów, księdzą jednak nie trafili, jedynie strzaskali laskę, którą trzymał w ręku. — Bandyci powędrowali z plebanji na posterunek policji, gdzie wymordowali obecnych tam funkcjonarjuszy.

Świadek Tustanowski, chrarakteryzował oskarżonego Ostrowskiego — Nie było tajemnicą — mówi świadek, że Ostrowski prowadził działalność komunistyczną nosił on stale chusteczkę z obciętemi rogami, co było znakiem rozpoznawczym między nieznającymi się komunistami. Ostrowski był w kontrakcie z komunistą Wolbergiem.

Św. Ślusarczyk, kierownik defenzywy policyjnej w Białymstoku mówił o organizacji i jej zadaniach, o głównym naczelniku spisku. Według jego zeznań, Wiera Masłowska była inicjartorką i kierowniczką spisku na całą Białostocczyznę. — Poseł Baranow w razie powodzenia spisku miał zorganizować go w województwie grodzieńskiem. Akcja spiskowa była prowadzona pod pokrywką kół oświatowych, kooperatyw itp. Dochodzenie ustaliło, że spiskowcy projektowali wysadzenie gmachów rządowych w Grodnie i Białymstoku.

W szóstym dniu rozprawy przysłuchano świadka Michniuka, który zeznał, że oskarżony Stankiewicz był zdecydowanym komunistą i brał udział w przygotowaniach do zbrojnego powstania przeciw Polsce w powiecie grodzieńskim. Oskarżony Stankiewicz niejednokrotnie zapewniał świadka, że broń jest mu potrzebna, że służył w dywizji konnej Budiennego i brał udział w kampanji przeciw Polsce. Stankiewicz namawiał świadka, aby przystąpił do organizacji spiskowej.

Po przesłuchaniu świadka odczytywano rozmaite dokumenty. W liście podsądnego Żabińskiego znajdują się następujące zwroty:

„Wszystkich do więzienia nie wsadzą, pod polskim uciskiem nie podobna żyć dalej, polskie pany to zwierzęta, to wampiry, które pożerają żywych i umarłych, 4 lata istnieje niepodległa Polska, a tyle już przelała krwi ludzkiej".

Dalsze odczytywanie listu Żabińskiego odbyło się przy zamkniętych drzwiach, gdyż przewodniczący nakazał opróżnienie sali ze względu na drastyczne szczegóły w tym liście zawarte.

Publiczność wyszła, zostali tylko sędziowie i obrońcy.

Nastąpiło przemówienie prokuratora Kamińskiego o ruchu białoruskim, pozostającym na żołdzie i usługach Kowna, Berlina i Moskwy.

Dla pierwszej grupy oskarżonych, do których zalicza organizatorkę spisku Masłowską, oraz dwóch posłów: Baranowa i Jakowiuka, a także Stankiewicza prokurator żąda bezterminowego ciężkiego więzienia.

Co do oskarżonych: Andrzeja Kolady, Kornela Masalskiego, Józefa Szymaniuka, Andrzeja Roszczenko, Nazana — prokurator zrzeka się oskarżenia.

Nadesłane.

Polskie Towarz. muzyczne. Choralna próba we wtorek o 7-mej.

Giełda warszawska.

Warszawa. (Telegram własny). (G). Od piątku giełda urzędowa w Warszawie jest nieczynna. Zamknięto ją, jak donosiliśmy z powodu wigilji Zielonych Świąt, wznowienie zaś transakcji urzędowych nastąpi we wtorek.

Na czarnej giełdzie uwydatnił się w międzyczasie wzrost obcych dewiz. Objaw ten pozostaje niewątpliwie w związku z giełdą berlińską, gdzie dolar doszedł do 53.000 mkp. Należy oczekiwać, że odpowiednie zarządzenia min. skarbu i interwencja P. K. K. P. już we wtorek wprowadzi na giełdę z powrotem stabilizację.

SPORT.

Admira—Pogoń. — Niedziela 20 V 6:4 (4:3)

Stwierdzić należy na wstępie, że ten stosunek cyfrowy nie odpowiadał przebiegowi zawodów. — Pogoń atakowała bezwątpienia częściej, lecz mniej skuteczniej od Wiedeńczyków. Nasuwa się pytanie dlaczego? Otóż w pierwszej linji wskutek niewłaściwej gry pomocy, dalej wskutek pewnego niedomagania w obronie, gdzie Ignarowicz absolutnie nie dorównywał swemu partnerowi. Odliczmy dalej jedną bramkę na rachunek Schneidra, jedną na konto Haczewskiego — a uzyskaliśmy wcale zaszczytny wynik.

Najlepszą częścią Pogoni był napad. Na pierwszem miejscu Wacek i Garbień, który nieefektownie, lecz ogromnie skrupulatnie i pracowicie przygotowywał kilka świetnych sytuacji. Ponadto posiada ten gracz taką dozę siły przebojowej, która mu pozwala przezwyciężyć, tak silną obronę, jak nią dysponuje Admira. Bacz był bardzo dobry, tylko za powolny. Oba skrzydła pracowały również bez zarzutu. Tem zaś wyżej ocenić należy działalność napadu, im dobitniej się stwierdzi, że ten naprawdę dobry napad musiał swą pracę ofensywną wykonywać sam. Pomoc przeszła do obrony, popełniając przytem [...]żący, błąd ciągłego skupiania się w środku, tak że skrzydła przeciwnika były prawie że zupełnie niepilnowane. — Admira inaczej — nie znając naszych graczy, pilnowała ich skrupulatnie, obstawiając (zwłaszcza w drugiej połowie gry) cały napad wręcz wzorowo. To też dało sposobność napadowi Pogoni do ujawnienia ładnej, kombinacyjnej gry w linji napadu, której się mistrzowska drużyna Polski wobec Wiedeńczyków absolutnie wstydzić nie potrzebowała. Natomiast pod względem gry, szybkości orjentacji i planowości (np. ładne współgranie obrony z resztą drużyny) górowali Wiedeńczycy bezwzględnie.

Przebieg matchu był następujący: Pogoń zaczyna, poprowadza piłkę błyskawicznie, obrona Admiry wyjaśnia. Atak Admiry unicestwia Ignarowicz. W 5 minucie cornerór dla Admiry, w 9 minucie drugi, zamieniony ostrą piłką odbitą od słupka w pierwszego goala. Pierwszych dziesięć minut pod znakiem lekkiej przewagi Admiry. Lecz już w 11 minucie prowadzi Pogoń lewem skrzydłem, Garbień, dostaje piłkę i strzela świetną bramkę w prawy róg. Dzięki zupełnie niepotrzebnemu foulowi Schneidra uzyskuje Admira w 14 minucie drugą bramkę z rzutu karnego, W 19 minucie z przeboju, pada bramka trzecia. Widząc, że to nie przelewki zabiera się Pogoń ostro do roboty. W 21 minucie prowadzi ładnie Juras, w 25 minucie corner dla Pogoni, wreszcie 27 min. z błyskawicznej kombinacji Ignarowicz—Bacz—Wacek, strzela ten ostatni goala dla Pogoni. Strzał Jurasa chwyta bramkarz, jak również wolnego, strzelonego dobrze przez Wójcickiego. Pogoń marnuje kilka dalszych szans, wreszcie w 44 minucie zdobywa Wacek ślicznym strzałem trzeci punkt dla Pogoni. Za chwilę rewanżuje się Admira i pierwsza połowa kończy się 4:3.

Po zmianie miejsc uwydatnia się może jeszcze wyraźniej taktyczna przewaga napadu Pogoni. — Mimo to uzyskuje Admira w 13 i 18 minucie swój piąty i szósty punkt. Dopiero w 38 minucie uzyskuje Wacek, z pracowicie przez Garbienia przygotowanej sytuacji. czwarty punkt dla Pogoni. — Dalsze wysiłki naszych graczy pełzną na niczem wskutek doskonałej defenzywy Wiedeńczyków. — Sędziował bardzo dobrze p. Schlesser. Stosunek cornerów 4:4 (3:3).

Poniedziałek 21 V 3:3 (2:2). Wszystkie te znamiona stwierdzone w grze Pogoni w niedzielę powtarzają się i w poniedziałek, z tą różnicą, iż Ignarowicz i Gulicz grali lepiej. Pierwszych 20 minut gry upłynęło pod znaczną przewagą Admiry, dopiero później rozwija się gra otwarta, pozbawiona jednak bardziej lotnego tempa. W drugiej połowie gry natomiast uwydatnia się przewaga Pogoni — której napad dokonywał istnych — „cudów waleczności". Gdyby nie zupełnie zawodząca pomoc, musiałaby Pogoń zwyciężyć w znaczniejszym stosunku cyfrowym, a i tak prześladował naszych fatalny pech. Wiedeńczycy grali pewnie i umiejętnie jednak naprawdę lotnej gry. Tak pod względem technicznym jak i taktycznym nazwać-by można grę Admiry „solidną", temberdziej, że była w całem tego słowa znaczeniu prowadzona „fair". Poza napadem „Pogoni", który się zdwoił w ciężkiej pracy, należą się słowa szczerego uznania Olearczykowi.

Match sam przedstawia się następująco: Początkowo zmienne ataki bez końcowego efektu, w postaci dobrego strzału. Dopiero w 7-ej minucie strzela lewy łącznik Admiry — Haczewski broni. W 8 minucie corner dla Pogoni niewyzyskany. Admira naciska silniej i zdobywa w 13 i 15 minucie dwa rzuty z rogu, lecz dopiero w 25 minucie strzela lewy łącznik z precyzyjnej centry prawego skrzydłowego pierwszą bramkę dla Admiry. (Była to bodajże najładniejsza bramka z obu dni — doskonała „główka"). W 31 minucie z winy wspólnej obu obrońców Pogoni pada druga bramka dla Wiedeńczyków. Już za minutę rewanżuje się Garbień, a w 42 minucie strzela Wacek ładnym, górnym strzałem drugiego goala.

Po przerwie niezaprzeczalna przewaga Pogoni, która osiąga w tej części gry 7 cornerów. — Pech i doskonała obrona bramki Admiry prowadzą jednakże tylko do jednej bramki, strzelonej przez Bacza w 33 minucie. Już zdawać się mogło, że Pogoń zwycięży, lecz Admira zdołała jeszcze w 43 minucie wyrównać. Stosunek cornerów: 9:5 (2:3) dla Pogoni. Sędziował bardzo dobrze jak zwykle p. kapt. Bilor. **N.**

Do

Szanown. Prenumeratorów

„KURJERA LWOWSKIEGO"

Prosimy uprzejmie o jak najrychlejsze nadesłanie prenumeraty —

na czerwiec

wraz z ewent. zaległością, celem uregulowania nakładu. — Wypłata kwot wpłaconych na czeki Pocztowej Kasy Oszczędn. następuje po upływie 8 do 10 dni, z tego powodu najrychlejsza wysyłka prenumeraty jest wskazaną w interesie Szan. Prenumeratorów,

Na czekach lub przekazach wymienić należy, na jaki cel służyć ma nadesłana kwota, prenumerata, ogłoszenie, składki.

Cena pojedynczego numeru 600 m.

Cena prenumeraty wynosi od 1-go czerwca:

We Lwowie miesięcznie do odbierania w administracji „Kurjera Lwowskiego"	13.500 m.
We Lwowie z odnoszeniem do domu	15.000 m.
Z przesyłką pocztową w całej Polsce	15.000 m.
Za granicą miesięcznie	20.000 m.

KORZYSTNA OFERTA DLA WSZYSTKICH!!!

NA RATY

Za 150.000 Mk. dajemy kredyt na 500.000 Mk.
„ 300.000 „ „ „ „ 1,000 000 „ i więcej

Nowootworzony skład manufaktury i towarów bławatnych (tymczasowo)

przy ul. Akademickiej Nr. 11. m. 4. w podwórzu

poleca na bardzo dogodnych warunkach wszelkie towary:

Manufaktura: Materjały ubraniowe męskie i damskie (na ubrania, suknie, płaszcze i t. p.).

Towary letnie: Płótna, płócienka i zefiry. Prześcieradła i ręczniki. Jedwabne trykotyny we wszystkich kolorach. **Chustki, koce, i kołdry** i dużo innych artykułów.

1095

Towary najlepsze pierwszorzędnych fabryk. Ceny najtańsze.

Prosimy zwrócić uwagę na adres: Akademicka Nr. 11. mieszkanie 4. w podwórzu.

WĘGIEL

dla celów przemysłowych i cegielń

dostarcza

„MERKATOR" Kraków, Rynek 17.

3936

KOŃSKI ZĄB

„VIRGINIA" — nadszedł

Syndykat Rolniczy S. A.
Oddział we Lwowie
pl. Marjacki 10. 4044

Kupno i sprzedaż.

Prasy do wyrobu dachówek, Formy do wyrobu rur betonowych, Cement wagonowo, poleca „Pilot" Lwów Batorego 4. 3652

PŁUG PAROWY Fowler'a 16 H. P. z wozem mieszkalnym i wszelkiemi przyrządami, nowe linki druciane **jest do sprzedania w Woj. Śląskim.** Oferty uprasza pod „B. V 971" Biuro Ogł. **Rudolf Mosse, Racibórz, Śląsk (Ratibor in Schlesien)** 1227

Fortepian wypożyczę bezpłatnie za udzielenie pożyczki, Zimorowicza 6. drzwi 3. 4054

Fortepiany pianina harmonje najgorzej zniszczone przyjmuje do reperacji, Fisharmonium jednogłosowe sprzedam Garmeda, Zborowskich 10. 4051

Różne.

Poszukuję na miesiące letnie pomieszczenia dla dwóch osób najchętniej na leśniczówce w suchej zdrowej okolicy Zgłoszenia z podaniem warunków Admin „Kurjera lwow." „Las". 4012

Poszukuje się rutynowanej, inteligentnej, samotnej młodej krawczyni damskiej na czerwiec 1923 na leśnictwo za zwrotem kosztów kolejowych, z całem utrzymaniem do półdniowego szycia, dla poratowania zdrowia, pod Leśnictwo H. do Administracji. 4040

Wielkie Zakłady Górnicze na Górnym Śląsku poszukują natychmiast

Stenotypistki

władającej biegle **językiem francuskim i niemieckim**

Zgłoszenia do administracji „Kurjera Lwowskiego" pod Nr. 1552. 4015

SYNDYKAT ROLNICZY S. A.

Lwów, plac Marjacki 10.

dostarcza terminowo w ładunkach całowagon.

węgiel górnośląski krajowy i koks dla kuźni

4024

LW. 14190
V.

Lwów, dnia 15. maja 1923.

OGŁOSZENIE LICYTACJI.

Tymczasowy Wydział Samorządowy we Lwowie **wydzierżawi zaraz folwark fundacyjny w Kuźminie** (powiat dobromilski — stacja Załuż) o obszarze około 550 morgów na sześć lat.

Czynsz dzierżawny w zbożu wszystkie podatki i asekuracje budynków opłaca dzierżawca.

Inwentarza nie ma żadnego.

Oferty pisemne w zapieczętowanych kopertach wnosić należy do protokołu Tymczasowego Wydziału Samorządowego Lwów (gmach posejmowy) **w terminie do 8. (ósmego) czerwca 1923 włącznie.**

Na kopercie podać imię i nazwisko oferenta — z dopiskiem: „Oferta na dzierżawę Kuźminy fund. im Pieściorowskiego".

Do oferty dołączyć należy kwit na złożone w kasie skarbowej „A" (gmach posejmowy) — **wadjum w kwocie (cztery miljony) 4.000.000 mkp.** w gotówce lub w złotych bonach skarbowych, dowody uzdolnienia zawodowego, oraz posiadanie niezbędnych do prowadzenia gospodarstwa kapitałów.

Tymczasowy Wydział Samorządowy:
Przewodniczący:
Kędzior, mp.

Członek T. W. S.:
Pazdro, mp.

4045

Budowa nowego gmachu Województwa w Katowicach.

Konkurs,

Województwo Śląskie zamierza uzyskać w drodze konkursu wśród architektów polskich **plany nowego gmachu Województwa i Sejmu Śląskiego w Katowicach.**

Prace konkursowe powinny wpłynąć pod zamknięciem z napisem „Konkurs" do Województwa Śląskiego (Roboty Publiczne) w Katowicach, do dn. 11. sierpnia 1923 r. do godz. 1 popołudniu. Termin ten obowiązuje przesyłki zarówno miejscowe jakoteż zamiejscowe.

Nagrody:

jedna pierwsza nagroda	6,000·—	mk. złotych pol.
„ druga	4,500·—	„ „ „
dwie trzecie nagrody po	3,000·—	„ „ „
„ czwarte „ „	1,700·—	„ „ „
dwa proj. zostaną zakupione po	1,000·—	„ „ „

Inne projekty mogą być również w tej samej cenie zakupione.

Wypłata nagród nastąpi w markach polsk. po kursie z dnia rozprawy.

Sąd konkursowy składa się z 13 członków.

Wszelkie druki wyjaśniające i podkładki są do nabycia w Urzędzie Wojewódzkim za złożeniem 60 tysięcy marek polskich, która to kwota zostanie zwróconą po doręczeniu projektu.

Katowice, 9. maja 1913.

Wojewoda Śląski
Schultis.

4043

Drukiem A. Goldmana, Lwów Sykstuska 18. Odpowiedzialny redaktor: Tadeusz Stroiński.